

• NIERUCHOMOŚCI I GRANICE

W art. 25 projektuje się ustalenie, że „tylko zapis w Krajowym Rejestrze Geodezyjnym oraz znaki graniczne o udokumentowanym położeniu rozstrzygają o stanie prawnym własności”. Uważam taki przepis za zbyt restrykcyjny. A jeśli granice nieruchomości nie są oznaczone znakami granicznymi, to nie ma stanu prawnego?

Błędnie umieszczono „znaki graniczne” w projekcie przepisu art. 146 ust. 1 pkt 3 i ust. 3. W tych przypadkach nie orzeka się na podstawie przepisów w sprawach o wykroczenia. Jest to domena kodeksu karnego, który w art. 277 mówi: „Kto znaki graniczne niszczy, uszkadza, usuwa, przesuwa lub czyni niewidocznymi albo fałszywie wystawia, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Należy o tym przepisie pamiętać.

Art. 157 przewiduje skreślenie art. 15 *Prawa wodnego*, dotyczącego trybu ustalania linii brzegu śródlądowych wód powierzchniowych i morskich wód wewnętrznych. Wobec takiej propozycji, w rozdziale 2 działu IV **należy zamieścić przepisy określające tryb postępowania, uwzględniające specyfikę ustalania linii brzegu wód** (a nie „linii granicznych brzegu wód” – art. 2 pkt 2 projektu), **tak aby były spełnione warunki wymagane *Prawem wodnym***, a będące domeną ministra środowiska. Proponuję zapoznać się ze wskazówkami instruktażowymi w tym zakresie wydany przez wojewódzkiego inspektora nadzoru geodezyjnego i kartograficznego w Szczecinie w 2003 roku z nowelizacją w 2007 roku („Przegląd Geodezyjny” z kwietnia 2008 r.).

• GEODETA LICENCJONOWANY

Moim zdaniem tytuł „geodety licencjonowanego” mógłby przysługiwać osobie, która zdała **egzamin państwowy, a nie korporacyjny w postaci „postępowania kwalifikacyjnego”** (art. 94 ust. 1 projektu), połączony w pierwszym okresie z oceną co najmniej 6 prac geodezyjnoprawnych, wykonanych przez kandydata i przyjętych do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, a wybranych losowo przez komisję egzaminacyjną. W latach następnych ocenie mogłoby podlegać co najmniej 6 prac wykonanych przez kandydata pod kierunkiem „geodety licencjonowanego” i przyjętych do zasobu. Byłby to w przybliżeniu powrót do systemu egzaminacyjnego dla dawnych geodetów przysięgłych.

BOLESŁAW WOLNY

NOWE TORY DLA GEODEZJI

Zrobimy wszystko, aby rewolucjonistów-geodetów, za których my się wcale nie uważamy, było w naszym kraju jak najwięcej, a nasze działanie było nadal tak konstruktywne, jak jest dzisiaj.

Postaramy się w sposób syntetyczny odpowiedzieć Panom Antoniemu Oyrzanowskiemu i Bolesławowi Wolnemu na ich wątpliwości związane z projektem *Prawa geodezyjnego* autorstwa Federacji Organizacji Przedsiębiorców Geodezyjnych. Nie będzie to łatwe, gdyż w przypadku obu Panów wyjaśnienie wymaga odrębnego i szczegółowego opisu drogi, jaką Polska przeszła od systemu nakazowo-rozdzielczego do gospodarki wolnorynkowej, a pamiętajmy, że obecnie obowiązująca ustawa została uchwalona w 1989 roku.

W Polsce są jeszcze osoby, które najchętniej tkwiłyby nadal w systemie prawnym lat 70. i 80., a może i wcześniejszych. Rozwiązania systemowe, które były tworzone pod inny ustrój państwa, inne (archaiczne) techniki gromadzenia, przetwarzania i udostępniania danych, monopol wykonawstwa państwowego, inne zadania administracji rządowej i samorządowej itp., nie przystają do naszych czasów. Według nas należy jak najszybciej polską geodezję przestawić na nowe, odpowiednie dla XXI wieku tory, nawet kosztem niezbyt przychylniej opinii niektórych osób i nawet w sposób radykalny. Oczywiście żałujemy, że Panowie nie znajdują nic dobrego w naszej propozycji. Zgadza się z Panem Oyrzanowskim tylko w tym, że projekt nasz burzy dotychczasowy porządek.

Za relikty bezpowrotnie minionej epoki uznajemy przede wszystkim:

1. Zawłaszczenie przez Skarb Państwa wyników prac geodezyjnych, opłacanych przez podmioty niepubliczne.

2. Przesadną ingerencję państwa w rynek usług geodezyjnych, czego przejawem jest:

a) narzucanie wykonawcom rynkowym uciążliwych procedur związanych z wątpliwym merytorycznie obowiązkiem „zgłaszania” prac,

b) wymuszanie rygorystycznego przestrzegania „instrukcji technicznych” o charakterze norm zakładowych monopolistycznego przedsiębiorstwa państwowego, ignorującego rzeczywiste potrzeby podmiotu zamawiającego nietypową bądź drobną usługę.

3. Poddawanie wyników prywatnych zleceń ocenie urzędników, niejednokrotnie bez odpowiednich kwalifikacji, niereprezentujących interesu podmiotu angażującego wykonawcę, lecz państwo zainteresowane utrzymaniem kontroli nad określonym rynkiem.

4. Brak odpowiedzialności geodety za produkt; obecnie ta odpowiedzialność jest rozmyta – nikt nie wie, czy za mapę odpowiada ośrodek dokumentacji czy też geodeta, który ją aktualizował.

Wszystkie – choć w różnym stopniu – instytucje prawnotechniczne ustanowione ustawą *Prawo geodezyjne i kartograficzne* nie odpowiadają współczesnym wymaganiom. **Zachowując z ich dorobku materialnego** co tylko możliwe, w nowych regulacjach uznaje się za konieczne:

● zapewnienie szczegółowej ochrony praw rzeczowych osób,

● likwidację wszelkiego rodzaju pozostałości po monopolu wykonawstwa państwowego,

● respektowanie odmiennej specyfiki zadań służb geodezyjnych na szczeblu rządowym i samorządowym administracji publicznej,

● dostosowanie rozwiązań systemowych do wymogów powszechnego stosowania technologii cyfrowych, zarówno w wytwarzaniu i przetwarzaniu danych, jak i komunikacji społecznej.

Trwałym elementem prawnego porządku państwa jest Krajowy Rejestr Geodezyjny jako źródło informacji objęte rękojmią wiary publicznej. Powszechność dostępu do Rejestru oraz gwarancja

zabezpieczenia zapisów rejestrowych to fundamentalne cechy KRG, który również znalazł się w ogniu krytyki.

Gdyby Panowie przeczytali projekt bardziej wnikliwie, wiedzieliby, że nie likwiduje on ośrodków dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej, a wręcz przeciwnie – podnosi ich rangę zarówno w strukturach delegatur rządowych, jak i starostw samorządowych. Nie likwiduje mapy zasadniczej, a przenosi ją do zadań własnych samorządów. Pan Oyrzanowski stawia zarzut, że nie określono, czyje są delegatury. Krytykując, wypadało by się zapoznać wnikliwie z projektem (art. 6.4)!

Projekt nie likwiduje nadzoru geodezyjnego i kartograficznego, a podnosi jego rangę i przenosi do kompetencji Głównego Geodety Kraju oraz wprowadza dodatkowo nadzór nad geodetami licencjonowanymi przez samorząd zawodowy. Nie „likwiduje geodetów powiatowych”, a wzmacnia ich rolę w strukturach samorządowych. Organom samorządu przekazuje część zasobu (za wyjątkiem granic, budynków i osnów). Czyżby według Panów samorządy nie były godne prowadzenia i posiadania części zasobu?

sprawa ostatnia. Pan Oyrzanowski wyraża obawy co do tego, że „promotor się ośmieszy i skompromituje, a odium spadnie na całe środowisko zawodowe i w przyszłości nikt nie będzie chciał rozmawiać o naszych sprawach z jakąkolwiek reprezentacją środowiska”.

Szanowny Panie Oyrzanowski, po raz pierwszy od wielu lat nikt inny tylko Polska Geodezja Komercyjna i Geodezyjna

Izba Gospodarcza, a obecnie Federacja Organizacji Przedsiębiorców Geodezyjnych zrzeszająca trzy największe organizacje biznesowe w kraju, wypracowały sobie szacunek nie tylko w środowisku geodetów, ale także u przedstawicieli organów władzy wykonawczej i ustawodawczej. Pan jako były dyrektor OPGK działał w zupełnie innych realiach i wtedy się Pan sprawdził. Teraz realia się zmieniły i trzeba się w nich odpowiednio znaleźć. Dotyczy to głównie naszej generacji, gdyż młodzi geodeci potrafią szybko dostosować się do wymogów XXI wieku.

Proszę się nie obrażać, Drogi Panie. Zrobimy wszystko, aby rewolucjonistów-geodetów, za których my się wcale nie uważamy, było w naszym kraju jak najmniej, a nasze działanie było nadal tak konstruktywne, jak jest dzisiaj.

Reasumując, zachęcamy do dalszej dyskusji. Każdy głos jest cenny i może wnieść wiele dobrego do przyszłej ustawy.

za Federację Organizacji
Przedsiębiorców Geodezyjnych
WALDEMAR KŁOCEK
STAWOMIR LESZKO
Prezydium Rady

PS W swojej odpowiedzi posłużyliśmy się niektórymi stwierdzeniami z bardzo interesującego opracowania Tomasza Myślińskiego i Remigiusza Piotrowskiego „Założenia do prawnej regulacji rynku usług geodezyjnych oraz administracji publicznej” z maja 2008 r.

[Treść projektu Prawa geodezyjnego dostępna jest na Geoforum.pl w zakładce Do ściągnięcia – red.]

REFORMA ADMINISTRACJI

13 maja br. odbyło się posiedzenie Zespołu ds. Administracji Publicznej i Bezpieczeństwa Obywateli, któremu przewodniczą podsekretarz stanu w MSWiA Adam Rapacki oraz prezydent Częstochowy Tadeusz Wrona. Zespół Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego przyjął projekty ustaw dotyczących reformy administracji publicznej. Przyjęto projekty czterech ustaw wchodzących w skład pakietu zmian legislacyjnych związanych z reformą administracji publicznej, w tym projekty zmian w ustawach: ● o działach administracji rządowej, ● o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz niektórych innych ustaw, ● o strażach gminnych, ● o policji, ● o pracownikach samorządowych.

W projektowanej ustawie o pracownikach samorządowych proponuje się m.in. preambułę, wzorowaną na ustawie o służbie cywilnej, wskazującą na profesjonalizm i apolityczność służby samorządu terytorialnego. Ustawa wprowadza m.in. możliwości mianowania na wszystkich szczeblach jednostek samorządu terytorialnego jako element awansu zawodowego urzędników samorządowych. Pracodawca samorządowy w regulaminie organizacyjnym podejmie decyzję, czy chce mieć mianowanie w swoim urzędzie. Mianowanie pracownika podlegać będzie weryfikacji co 6 lat. Projekt precyzuje regulacje dotyczące okresowych ocen pracowników na stanowiskach urzędniczych oraz likwiduje rozporządzenia RM dotyczące ocen. W celu likwidowania zbędnej biurokracji projekt ustawy proponuje rezygnację z postępowań dyscyplinarnych na rzecz regulacji z kodeksu pracy oraz wnosi możliwość wprowadzenia elastycznego czasu pracy w celu usprawnienia funkcjonowania urzędów.

Więcej na Geoforum.pl (14 maja).

ŹRÓDŁO: MSWiA

REKLAMA

JAVAD

PERFEKCYJNA TECHNOLOGIA, REWOLUCYJNA CENA!

- Najwięcej kanałów - 216 dla GPS, Glonass, Galileo, SBAS, Compass/Beidou
- Najlżejszy na rynku - waga tylko 1 kg, wymiary 16x16 cm
- Najdłuższy czas pracy - bateria na 20 godzin
- Specjalne funkcje dla ASG-EUPOS: dwie karty SIM, moduł GPRS i Wi-Fi
- Technologia dr Javada Ashjaee - twórcy produktów większości wiodących firm dostarczających rozwiązania GPS



Promocja na otwarcie ASG-EUPOS,
odbiornik TRIUMPH-1 G2T od

39 900 PLN

INS
INTERNATIONAL

ul. Leśna 24
32-080 Zabierzów
tel.: 012 258 31 50
www.ins-i.eu